

10.04 piątek

1. „Bajka o pisankach” Agnieszki Galicy

Zniosła Kura cztery Jajka. – Ko-ko-ko – zagdakała zadowolona – leżcie tu cichutko, to nikt was nie znajdzie – i poszła szukać ziarenek na podwórku.

Ale Jajka, jak to Jajka, myślały, że są mądrzejsze od kury, i zamiast leżeć cichutko, turlały się i postukiwały skorupkami, aż usłyszał je Kot.

– Miau – powiedział, przyglądając się Jajkom – cztery świeżutkie Jajka, będzie z was pyszna jajecznicą, miau!

– Nie, nie, nie! – trzęsły się ze strachu Jajka – nie chcemy skończyć na patelni.

– Ale co robić, co robić? – postukiwały się skorupkami.

– Ja uciekam – zawołało pierwsze Jajko i poturlało się przed siebie – nie dam się usmażyć!

A po chwili wróciło, wesoło podśpiewując: Jestem czerwone w czarne kropeczki, nikt nie zrobi jajecznicę z takiej biedroneczki.

– Co się stało, co się stało? – dopytywały się pozostałe Jajka.

– Pomalował mnie pędzelem kolorową farbą i teraz nie jestem już zwyczajnym Jajkiem, tylko wielkanocną pisanką.

– Drugie Jajko nie zastanawiało się długo, poturlało się tak szybko, jak umiało, by po chwili wrócić i zaśpiewać grubym głosem: To nie jajko tylko tygrys, nie rusz mnie, bo będę gryzł. I rzeczywiście, Jajko wyglądało jak pisankowy tygrys w żółto-czarne paski.

I ja też i ja też – wołało trzecie Jajko, turlając się wesoło.

– Ciekawe, co ono wymyśli? – zastanawiały się Jajko – Biedronka, Jajko –

Tygrys i Jajko – Jako? I wtedy właśnie wróciło trzecie, całe zieloniutkie, śmiejąc się i popiskując. Jestem żabka, każdy to wie, czy ktoś zieloną żabkę zje? – Nie!

– Jajko – Biedronka, Jajko – Tygrys i Jajko – Żabka były z siebie bardzo zadowolone. Tylko czwarte leżało i trzęsło się ze strachu.

– Pośpiesz się – mówiły kolorowe Pisanki do czwartego Jajka – bo będzie za późno. I właśnie wtedy nadszedł Kot.

– Czy ja dobrze widzę? Zostało tylko jedno Jajko? – mrucał niezadowolony – trudno, zrobię jajecznicę tylko z jednego Jajka – i pomaszerował do kuchni po patelnię.

Czwarte Jajko trzęsło się ze strachu tak bardzo, że aż zaczęła pękać na nim skorupka.

– Ojej, ojej, ratunku! – wołały przestraszone Pisanki – teraz już na pewno zrobi z ciebie jajecznicę.

– Trach, trach, trach – pękała skorupka na czwartym Jajku, aż pękła na drobne kawałki i... wyszedł z niej malutki, puszysty, żółty kurczaczek.

Otrzeptał piórka, pokręcił główką i wytrzeszczył czarne oczka, przyglądając się kolorowym pisanekom. Po chwili podreptał w kierunku cukrowego Baranka, popiskując cichutko:

Wielkanocna bajka – wyklułem się z jajka.

Już cukrowy Baranek czeka na mnie od rana.

A w świątecznym koszyku jest pisanek bez liku.

Po przeczytaniu postarajcie się odpowiedzieć na pytania:

Ile jajek zniosła kura?

Czego wystraszyły się jajka?

Co się przydarzyło każdemu jajku?

## 2. Jak można ozdabiać jajka wielkanocne?

**Drapanki** powstają przez drapanie ostrym narzędziem zewnętrznej barwionej powłoki jajka. Te technikę spotyka się bardzo często w Polsce i Austrii

**Oklejanki** zdobi się sitowiem, płatkami bzu skrawkami kolorowego, błyszczącego papieru, tkaniny oraz czasami nicią lub włóczką wełnianą

**Nalepianki** powstające przez ozdabianie skorupki jajka różnobarwnymi wycinkami z papieru, były popularne zwłaszcza w dawnym województwie krakowskim

**Kraszanki** nazywane też *malowankami* lub *byczkami* powstają przez gotowanie jajka w wywarze barwnym, dawniej uzyskiwanym wyłącznie ze składników naturalnych, na przykład cebuli, kory dębu, olchy, łupiny orzecha włoskiego, kory młodej jabłoni.

Jaką metodą będą ozdobione wasze Wielkanocne symbole?

Myślę, że najważniejszym i najfajniejszym poleceniem na dziś będzie wspianała zabawa podczas rodzinnego dekorowania jajek.

Kochane dzieciaki, drodzy Rodzice!

Dziękuję za kolejny tydzień wspólnej zabawy i pracy. Mam nadzieję, że wam się podobało? Po Świątach zapraszam ponownie do wspólnych zajęć. Zachęcam do dzielenia się ze mną i innymi przedszkolakami efektami ciężkiej pracy dzieci.

Rodzice, wysyłajcie prace swoich dzieci na adres :

[pracedzieci15@onet.pl](mailto:pracedzieci15@onet.pl)

Na zakończenie Życzę, aby Świąta Wielkanocne przyniosły radość, pokój oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem siły, która jest nam teraz szczególnie potrzebna. No i oczywiście zdrowia!!!

Ciocia Anetka